

Sygn. akt I C 858/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I. Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Ewelina Kiałka

po rozpoznaniu na rozprawie 27 listopada 2014 roku we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko I. J.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda J. J. na rzecz pozwanej I. J. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi od uiszczenia których powód został zwolniony.

Sygn. akt I C 858/09

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 sierpnia 2009 J. J. wniósł o zasądzenie od pozwanych E. N. (1), E. P. i I. J. solidarnie kwoty 180.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że w wyniku postępowania spadkowego z 16 lipca 2009 w sprawie XIV Ns 503/09 i rozporządzenia testamentowego A. J. został pominięty w spadku.

Powód wskazał, iż w skład spadku po zmarłym wchodzi udział w nieruchomości zabudowanej położonej we W. przy ul. (...) w 1/5 części o wartości 1.000.000 zł. Ponadto w skład spadku wchodzi ruchomości w postaci mebli antycznych, samochodu, obrazów, biżuterii oraz domek letniskowy na działce w ogródkach działkowych. Wartość tych składników powód oszacował na kwotę 100.000 zł. Powód podniósł, że nie otrzymał żadnych darowizn, a spadkodawca nie ponosił też kosztów wykształcenia powoda. Powód wskazał że nie został też wydziedziczony. Według powoda wartość zachowku stanowi kwotę 180.000 zł, albowiem jest on trwale niezdolny do pracy.

W odpowiedzi na pozew pozwana I. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podała, że spadkodawca skutecznie wydziedziczył powoda testamentem z 11 lutego 2009. Pozwana zarzuciła, że żądanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie bowiem powód dopuścił się ciężkich przestępstw przeciwko spadkodawcy. Ponadto, zdaniem I. J. powód nie dopełniał względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Nie pomagał mu w ciężkiej chorobie, zerwał wszelkie kontakty ze spadkodawcą.

W piśmie przygotowawczym z 19 października 2010 pozwana E. P. zarzuciła, że testamentem z 11 lutego 2009 powód nie został powołany do spadku, a spadkodawca w testamencie uzasadnił co było przyczyną wydziedziczenia. Pozwana podniosła również, iż oświadczenie o stanie zdrowotnym i finansowym powoda jest nieprawdziwe. Powód prowadzi sklep wędkarski, dodatkowo zajmuje się sprzedażą i montażem okien, uczestniczy również w polowaniach urządzanych przez koła łowieckie, a każdy urlop spędza nad morzem.

W odpowiedzi na pozew pozwana E. N. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 21.600 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu podała, że zgodnie z treścią testamentu sporządzonego własnoręcznie przez A. J. z 11 lutego 2009 powód został wydziedziczony. Testament ten składał się z dwóch części. W pierwszej spadkodawca wskazał osoby powołane do spadku, w drugiej natomiast wydziedziczył powoda, który znącał się fizycznie nad spadkodawcą.

W piśmie przygotowawczym z 22 kwietnia 2011 pozwana I. J. wskazała, że przed Sądem Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej XI Wydziale Cywilnym pod sygn. Akt XI Ns 47/10 prowadzona sprawa o dział spadku po zmarłym A. J..

W piśmie przygotowawczym z 28 września 2011 powód cofnął pozew w stosunku do pozwanych E. N. (1) i E. P. ze zrzeczeniem się roszczenia. W uzasadnieniu podał, że pozwana E. N. (1) darowała powodowi swoje udziały w spadku, w zamian za co pozwany zrzekł się wszelkich roszczeń z tytułu zachowku w stosunku do pozwanych E. N. (1) i E. P..

Pismami z 28 września 2011 pozwane E. N. (1) i E. P. wyraziły zgodę na cofnięcie pozwu, zrzekając się kosztów postępowania.

Postanowieniem z 05 października 2011 Sąd umorzył postępowanie wobec pozwanych E. N. (1) i E. P..

W piśmie przygotowawczym z 21 listopada 2012 powód zaprzeczył treści testamentu pisemnego sporządzonego przez A. J., wydziedziczającego powoda. Zaprzeczy również aby treść testamentu była pisana ręką spadkodawcy.

W piśmie przygotowawczym z 12 maja 2014 pozwana I. J. zarzuciła, iż w czasie trwania małżeństwa wraz z A. J. poniosła znaczne nakłady na nieruchomości przy ul. (...). Wartość tych nakładów wyceniła na kwotę 210.000 zł za cały okres trwania małżeństwa oraz przed zawarciem małżeństwa. Swoją nakład określiła na kwotę 80.000 zł.

Na rozprawie 30 kwietnia 2013 powód oświadczył, że nie kwestionuje testamentu, w tym jego prawdziwości; nadto sprecyzował, iż domaga się od pozwanej I. J. zachowku w wysokości 90.000 zł (k. 283). Na tej rozprawie pełnomocnik pozwanej cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego. Na rozprawie 16 grudnia 2013 powód podtrzymał to stanowisko oraz wskazał, że domaga się należnego zachowku liczonego wyłącznie od udziału w nieruchomości (elektroniczny protokół rozprawy 00:10:46-00:11:00).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:

A. J. pierwszy związek małżeński z J. G. zawarł (...). Z małżeństwa tego miał troje dzieci E. N. (1), E. P. i J. J.. A. J. wraz z dziećmi zamieszkiwało w nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). W latach 1964-1974 między małżonkami dochodziło do częstych konfliktów. A. J. znącał się zarówno nad żoną jak również nad swoimi dziećmi. Związek małżeński rozwiązany został wyrokiem Sądu Powiatowego we W. (...). Po rozwodzie strony mieszkały razem w dalszym ciągu. W roku 1974 A. J. dopuścił się pobicia swojej córki E. N. (1). Za znącanie się nad rodziną wyrokiem Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z 30 grudnia 1974 spadkodawca został skazany na rok pozbawienia wolności. W Zakładzie Karnym przebywał od 28 stycznia 1974 do 13 maja 1975.

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 5 akt sprawy XIV Ns 503/09,

odpis skrócony aktu urodzenia k. 5 akt sprawy XIV Ns 503/09,

akt notarialny z 14 marca 1967 k. 607-610,

świadcstwo zwolnienia z Zakładu Karnego k. 636)

06 września 1980 A. J. zawarł kolejny związek małżeński z I. D.. Z małżeństwa tego spadkodawca nie posiadał dzieci. Małżeństwo postanowiło dokonać niezbędnych remontów w nieruchomości. Wymianie uległy instalacje CO, parkiety, wymieniona stolarka okienna i drzwiowa, instalacje sanitarne i przewód kominowy. Wykonane zostały posadzki, ogrodzenie działki oraz roboty kanalizacji deszczowej. Środki finansowe pozwana I. J. posiadała z najmowanego przez nią od lat 80. mieszkania przy ul. (...) w Ł., którego była współwłaścicielem. Spadkodawca A. J. miał problem z alkoholem. Nie leczył się w poradni uzależnień. Po spożyciu alkoholu stawał się osobą agresywną, wybuchową, konfliktową. Na przełomie lat 1986-1987 wraz z pozwaną I. J. wynajmowali jeden z pokoi B. Z.. W 1987 powód przeprowadził się do mieszkania matki E. J., wydzielonym po rozwodzie z mieszkania spadkodawcy. Natomiast matka powoda wyprowadziła się do jego mieszkania przy ul. (...). Relacje między powodem a jego ojcem nie układały się poprawnie. W domu dochodziło do konfliktów. Kłótnie dotyczyły między innymi wykonywanych przez powoda prac remontowych w zajętych pomieszczeniach, jak i nieopłacenia przez powoda związanych, z prowadzonym przez niego warsztatem, rachunków. W sierpniu 1986 spadkodawca został znaleziony z rozbitą głową w swojej łazience przez M. H., znajomego powoda. Wezwane zostało pogotowie. Na skutek poniesionych obrażeń A. J. w okresie od 11 do 19 sierpnia 1986 przebywał w Szpitalu im. (...) we W.. Następnie 21 sierpnia 1986 zgłosił się do Akademii Medycznej we W. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej na oględziny ciała, wskazując, że został pobity. Podczas oględzin stwierdzono stan po przebytym stłuczeniu głowy i wstrząśnieniu mózgu, spowodowane narzędziem tępym.

Powód wyprowadził się z mieszkania matki w 1987. W latach dziewięćdziesiątych J. J. nie utrzymywał kontaktu z ojcem. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych spadkodawca przestał pić ze względu na zły stan zdrowia. Kontakty powoda z ojcem odnowiły się. Spotkania te były okazjonalne. W 2000 roku spadkodawca został zaproszony na ślub córki powoda, na który udał się wraz z drugą żoną I.. W 2002 roku spadkodawca wyjechał na leczenie do S.. W tym samym czasie na leczeniu sanatoryjnym w tej miejscowości przebywał również powód. W 2003 roku wyjechali razem na wypoczynek nad morze. W 2004 roku spadkodawca uczestniczył w chrzcinach wnuczki powoda. Relacje powoda z ojcem pogorszyły się ponownie trzy lata przed śmiercią spadkodawcy, miało to związek z jego pierwszą żoną E. J., której spadkodawca zarzucił sfalszowanie aktu notarialnego dotyczącego podziału mieszkania.

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 5 akt sprawy XIV Ns 503/09, testament z 11 lutego 2009 k. 26 akt sprawy XIV Ns 503/09,

wyrok Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z 30 grudnia 1974 k. 331,

zaświadczenie z 20 czerwca 2011 k. 179,

zeznania świadka B. Z. k. 102-103,

zeznania świadka M. Ż. k. 144-145,

zeznania świadka W. M. k. 146,

zeznania świadka A. M. k. 147,

zeznania świadka E. N. (2) k. 148-149,

zeznania świadka E. J. elektroniczny protokół rozprawy z 06 sierpnia 2013 00:10:07-00:12:09, 00:13:47-00:14:38, 00:17:25-00:18:16 k. 295,

wynik badania EEG k. 110,

karta informacyjna leczenia szpitalnego k.111,

świadcstwo sądowo-lekarskie oględzin ciała k. 112,

wykaz poniesionych kosztów k. 454-468,
rozliczenie rachunków za roboty remontowe k. 626-627,
pocztówki z 21 września 2002, 23 września 2002, 28 września 2002, 01 października 2002 k. 638,
rachunek uproszczony numer (...) k. 678,
pismo z 21 września 1995 k. 698,
opinia techniczna z 31 marca 2004 k. 704)

Stan zdrowia A. J. od 2006 uległ pogorszeniu. W związku z tym postanowił uregulować sprawy rodzinne. 11 lutego 2009 sporządził dwa testamenty. W pierwszym testamencie powołał jako spadkobierców żonę I. J. oraz córki E. Z. i E. P.. W drugim testamencie wydziedziczył syna J. J. za kilkakrotne pobicie. Do testamentu spadkodawca dołączył świadectwo sądowno-lekarskie oględzin ciała z 21 sierpnia 1986.

Podczas długotrwałej choroby A. J. zajmowała się zarówno żona I. jak i pielęgniarka środowiskowa A. G. (1). Od jesieni 2007 A. G. (1) opiekowała się spadkodawcą codziennie, przychodząc o różnych porach dnia. Spadkodawca w stosunku do niej był miły, życzliwy, zdyscyplinowany. Nigdy nie był w stanie po alkoholu. Stan psychiczny spadkodawcy był bardzo dobry. Natomiast jego stan fizyczny nie był dobry. W czasie choroby spadkodawcy wszystkie sprawy za męża załatwiała pozwana I. J.. Ona też zajmowała się osobiście mężem. Oprócz I. J. nikt nie opiekował się A. J.. Powód nie odwiedzał ojca w szpitalu.

(dowód: karta informacyjna z 22 stycznia 2007 k. 209,

karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 210,

karta informacyjna z 24 maja 2007 k. 211,

karta informacyjna z 05 listopada 2007 k. 212,

karta informacyjna z 11 kwietnia 2008 k. 214,

karta informacyjna z 25 sierpnia 2008 k. 221,

zestawienie dotyczące opieki k. 706-743,

zeznania świadka A. M. k. 147,

zeznania świadka A. G. (1) elektroniczny protokół rozprawy z 16 września 2014 00:09:30-00:12:44, 00:13:15-00:13:15 k. 660,

zeznania świadka E. J. elektroniczny protokół rozprawy z 06 sierpnia 2013 00:19:00-00:19:47 k. 295

przesłuchanie pozwanej I. J. elektroniczny protokół rozprawy z 27 listopada 2014 00:31:50-00:32:19, 01:00:59-01:04:48, 00:24:07-01:25:55 k. 784,

testament z 11 lutego 2009 k. 26 akt sprawy XIV Ns 503/09,

testament k. 281,

świadectwo sądowno-lekarskie oględzin ciała k. 282)

A. J. do dnia śmierci mieszkał w nieruchomości położonej we W. przy ul. (...). Zmarł (...) Zgodnie z jego wolą spadek nabyły żona I. J. w 1/2 części oraz córki E. N. (1) i E. P. po 1/4 części. W skład spadku wchodziła nieruchomość położona we W. przy ul. (...) o powierzchni 104,72 m² z udziałem w częściach wspólnych budynku w wysokości 20 % co do budynku oraz 25% prawa użytkowania wieczystego działki o powierzchni 803 m² dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz samochód osobowy D. (...) z 1999.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 4 akt sprawy XIV Ns 503/09,

własnoręczny testament z 11 lutego 2009 k. 26 akt sprawy XIV Ns 503/09,

postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z 16 lipca 2009 k. 45 akt sprawy XIV Ns 503/09,

przesłuchanie powoda J. J. elektroniczny protokół rozprawy z 16 grudnia 2013 00:09:12-00:13:28 k. 353,

przesłuchanie pozwanej I. J. elektroniczny protokół rozprawy z 27 listopada 2014 00:31:06-00:31:50 k. 784)

Wnioskiem z 27 sierpnia 2009 wniesionym do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej pozwane domagały się zmiany postanowienia z 16 lipca 2009 w sprawie XIV Ns 503/09 dotyczącego nabycia spadku poprzez jego uzupełnienie zapisem, iż syn J. J. został wydziedziczony. Postanowieniem z 26 sierpnia 2010 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej oddalił wniosek pozwanych. Pozwane zaskarżyły orzeczenie. Postanowieniem z 20 grudnia 2010 Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił apelację.

(dowód: akta sprawy I Ns 905/09)

W 2010 pozwana I. J., w toku niniejszego procesu, wszczęła postępowanie o dział spadku po zmarłym mężu. Sprawa toczy się pod sygnaturą akt XI Ns 47/10.

(dowód: protokół rozprawy z 02 sierpnia 2013 k. 632-634)

05 sierpnia 2013 do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej wpłynął wniosek pozwanej I. J. o otwarcie i ogłoszenie testamentu o wydziedziczeniu J. J.. Postanowieniem z 21 października 2013 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej odrzucił wniosek I. J. albowiem Sąd ten dokonał już otwarcia i ogłoszenia testamentu z 11 lutego 2009. Pozwana odwołała się od tego orzeczenia. Postanowieniem z 26 czerwca 2014 Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił zażalenie I. J..

(dowód: akta sprawy XI Ns 637/13)

Wartość wchodzącego w skład spadku lokalu mieszkalnego numer (...) położonego we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków IV Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) według stanu na 13 marca 2009, a cen aktualnych wynosi 688.000 zł.

(dowód: operat szacunkowy biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości A. G. (2) k. 471,

opinia ustana biegłego A. G. (2) elektroniczny protokół rozprawy z 27 listopada 2014 00:16:39-00:17:35 k. 783)

Na mocy umowy darowizny z 22 września 2011 zawartej w formie aktu notarialnego Repertorium A numer (...), E. N. (1) darowała na rzecz powoda J. J. swój udział spadkowy wynoszący 1/4 części w spadku po zmarłym ojcu A. J.. W § 3 tej umowy obdarowany oświadczył, że dokonana darowizna zaspokaja wszelkie jego roszczenia z tytułu zachowku wobec siostr E. N. (1) i E. P.. W § 4 strony określili wartość rynkową przedmiotu umowy na kwotę 250.000 zł. Koszty umowy poniosła E. N. (1).

(dowód: akt notarialny z 22 września 2011 k. 189-190)

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód J. J., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej I. J. kwoty 90.000 zł tytułem zachowku po zmarłym ojcu, A. J.. Domagał się również unieważnienia testamentu z 11 lutego 2009 wydziedziczającego go.

Jak ustalono w toku postępowania dowodowego A. J. pozostawił po sobie żonę i troje dzieci. Spadkodawca sporządził dwa testamenty z 11 lutego 2009. Pierwszym testamentem powołał do dziedziczenia swoją żonę oraz dwie córki E. N. (1) i E. P.. Drugim testamentem wydziedziczył syna J. J..

Postanowieniem z 16 lipca 2009 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu w sprawie sygn. akt XIV Ns 503/09 stwierdził, że spadek po zmarłym A. J., na podstawie testamentu własnoręcznego z 11 lutego 2009 nabyły żona I. J. w 1/2 części oraz córki E. N. (1) i E. P. po 1/4 części. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby.

Z materiału dowodowego wynika ponadto, iż jedynym wartościowym składnikiem, wyczerpującym cały majątek spadkodawcy jest nieruchomości należące do niego w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego, położonego we W. przy ul. (...).

Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku niezależnie od woli spadkodawcy, to jest choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachowek). Uprawniony może otrzymać należny mu zachowek przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi przysługuje mu względem spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachowek). O powstaniu przeciwko spadkobiercy roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga zatem okoliczność, czy uprawniony otrzymał w całości należny mu zachowek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. W przypadku, gdy takiego przysporzenia nie otrzymał, roszczenie o zachowek przysługuje mu nawet wówczas, gdy został on powołany do spadku z ustawy i choćby współspadkobierca – adresat jego roszczenia, sam też był uprawniony do zachowku (vide wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014, sygn. akt II CK 444/02, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2004, z. 7, poz. 9). Zaznaczyć przy tym należy, że odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek.

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy nie budziło wątpliwości, iż powodowi, jako synowi spadkodawcy, przysługiwało roszczenie o zachowek w wysokości 2/3 z 1/4 udziału spadkowego, który przypadłby mu w wypadku dziedziczenia ustawowego. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych, jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Ponieważ, spadkodawca nie powołał powoda do dziedziczenia, ani też nie uczynił na jego rzecz darowizny ani zapisu, powodowi przysługiwało – co do zasady – roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej, określonej wartością udziału spadkowego i wartością spadku, a także wysokością należnego roszczenia zachowkowego.

Powód był osobą trwale niezdolną do pracy, zatem po myśli art. 991 § 1 k.c. mógł domagać się zachowku w wysokości 2/3 wartości udziału w spadku, jaki nabyłby gdyby dziedziczenie odbyło się na podstawie przepisów ustawy, a który wyniósł 1/4 część spadku, bowiem spadkodawca pozostawił po sobie żonę i łącznie troje dzieci.

W toku niniejszego postępowania pozwana E. N. (1), aktem notarialnym z 22 września 2011 darowała powodowi swój udział spadkowy wynoszący 1/4 części w spadku po zmarłym ojcu A. J.. W związku z tym powód uzyskał nieodpłatne przysporzenie majątkowe w postaci udziału wynoszącego 1/4. Wartość udziału wynoszącego 1/4 strony określiły na kwotę 250.000 zł.

Umowa darowizny w ujęciu przepisu art. 888 k.c. jest umową, w której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Umowa darowizny ma więc przyczynę w zamiarze darczyńcy, aby kosztem własnego majątku nieodpłatnie wzbogacić inną osobę. W umowie darowizny bezpłatność należy do essentialiae negotii. Brak takiego zamiaru (bezpłatnego przysporzenia) darczyńcy i porozumienia stron co do tego istotnego elementu umowy powoduje niedojście umowy do skutku, gdy umowa darowizny nie może bez niego powstać. Świadczenie darczyńcy musi być zatem subiektywnie i obiektywnie bezpłatne. Dokonując interpretacji zawartej przez strony umowy należało odwołać się również do normy art. 65 k.c. zgodnie z którą oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymaga ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Umowa zawarta pomiędzy pozwaną E. N. (1) a powodem spełnia powyższe przesłanki. Wobec tego do rozstrzygnięcia pozostała jedynie kwestia zasadności solidarnej odpowiedzialności pozwanych względem powoda.

Zgodnie z dyspozycją art. 1030 k.c. do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długi z całego swego majątku. Natomiast art. 1034 § 1 k.c. stanowi, że do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe. Artykuł 1034 k.c., określa jedynie, że do chwili działu spadku spadkobiercy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe, a od chwili działu spadku w stosunku do wielkości udziałów. Oznacza to, że do chwili działu spadku cały dług może być dochodzony i egzekwowany od jednego, kilku bądź wszystkich spadkobierców, według wyboru wierzyciela, a od działu spadku wierzyciel może domagać się zaspokojenia swojej wierzytelności jedynie od poszczególnych spadkobierców w wysokości odpowiadającej ich udziałowi w spadku.

W toku niniejszego postępowania, wszczęte zostało postępowanie o dział spadku, które na dzień wydania orzeczenia w niniejszej sprawie nie zostało zakończone. W związku z tym Sąd, dokonując oceny odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe, uznał solidarną odpowiedzialność pozwanych.

Żądanie powoda stanowiło więc dług spadkowy spadkobierców. Umową z 22 września 2011 pozwana E. N. (1) zaspokoiła roszczenie powoda, tym samym spełniła ciężący na spadkobiercach dług względem powoda. Należy mieć na uwadze, że w skład masy spadkowej wchodził jedynie lokal mieszkalny położony przy ul. (...). Aktualną wartość nieruchomości, Sąd ustalił na kwotę 688.000 zł na podstawie opinii biegłego A. G. (2). Na określenie wartości miała wpływ sytuacja na rynku, a także stan techniczny budynku, który zdaniem biegłego nadaje się do kapitalnego remontu. Zatem uprawnienie do zachowku przyjmuje postać roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wartości dwóch trzecich udziału spadkowego, który przypadałby uprawnionemu, gdyby doszedł do dziedziczenia z ustawy (art. 991 § 1 k.c.).

Zdaniem Sądu, dokonana darowizna wyczerpała całą należność powoda z tytułu zachowku bowiem jej wartość była wyższa aniżeli roszczenie przysługujące powodowi. W związku z tym zobowiązanie z tytułu zachowku wygasło w stosunku do wszystkich spadkobierców, w tym także w stosunku do pozwanej I. J..

Na marginesie wskazać ponadto należało, iż wola drugiego testamentu z 11 lutego 2009 nie była skuteczna.

Zgodnie z art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Wydziedziczenie następuje, więc wyłącznie przez oświadczenie woli spadkodawcy. Trzeba mieć jednak na uwadze to, że dla zasadności wydziedziczenia nie ma decydującego znaczenia wola spadkodawcy, lecz obiektywne istnienie ściśle przewidzianych przez ustawodawcę w art. 1008 k.c. podstaw wydziedziczenia. Testament ma, bowiem charakter dokumentu prywatnego i stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie, a nie, że przyczyna wydziedziczenia faktycznie istnieje. Podkreślić należy, że wbrew stanowisku prezentowanemu w toku sprawy przez pozwaną, dla zasadności wydziedziczenia nie ma decydującego znaczenia wola spadkodawcy, lecz obiektywne istnienie ściśle przewidzianych przez ustawodawcę w powyższym przepisie podstaw wydziedziczenia. Wspólną cechą tych podstaw jest ich oparcie na negatywnej ocenie wskazanego w nich zachowania spadkobiercy, przy czym trzeba wyraźnie podkreślić, że chodzi o okoliczności uzasadniające zdecydowanie i jednoznacznie naganną ocenę jego zachowania. Znajduje to wyraz z posłużeniu się przez ustawodawcę sformułowaniami takimi jak: uporczywie, umyślnie, rażąco. Inaczej mówiąc, nie chodzi o jakiegokolwiek niewłaściwe, a nawet naganne zachowanie spadkobiercy wobec spadkodawcy, lecz o takie zachowanie, którego wadliwość jest tak oczywista i znaczna, że może zostać uznana aż za uporczywą, umyślną, względnie rażącą. W związku z tym nie jest wystarczające subiektywne przekonanie spadkodawcy o istnieniu wymienionych w tym przepisie podstaw wydziedziczenia, lecz konieczne jest ich zweryfikowanie w oparciu o obiektywne kryteria oceny odnoszące się do przeciętnego, typowego sposobu zachowania w sytuacjach objętych podstawami wydziedziczenia. Zauważyć ponadto należy, że już w samym sposobie sformułowania podstaw wydziedziczenia mieści się naganna ocena zachowania spadkobiercy między innymi w oparciu o zasady współżycia społecznego. Wśród podstaw wydziedziczenia wymienione jest bowiem w art. 1008 pkt 1 k.c. uporczywe postępowanie przez spadkobiercę wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Cech uporczywego postępowania, pozostającego w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, można dopatrzeć się w nagannym trybie życia osoby uprawnionej do zachowku, przejawiającym się w szczególności trudnieniem się paserstwem, nielegalnymi transakcjami, zaniechaniem własnej rodziny i przerzucaniem ciężaru jej utrzymania na spadkodawcę, alkoholizmem, narkomanią. Istotne jest przy tym, by takie postępowanie sprzeciwiało się woli spadkodawcy i miało cechy trwałości. W orzecznictwie zaakcentowano, że przesłanka wydziedziczenia ujęta w art. 1008 pkt 3 k.c. musi występować ze stosownym wyprzedzeniem w stosunku do dokonanego wydziedziczenia, gdyż chodzi o zaniechania czy działania o charakterze ciągłym, skoro przepis ten wymaga, żeby postępowanie wydziedziczonego nosiło cechę uporczywości; stąd też trwała poprawa zachowania wydziedziczonego po sporządzeniu testamentu nie znosi wydziedziczenia (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 listopada 2013, sygn. akt I ACa 965/13, L.). W pojęciu „zaniechanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, o którym mowa w art. 1008 pkt 3 k.c., mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Chodzi tu więc również o wszczynanie ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, wyrzucenie go z domu, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (vide wyrok Sądu Najwyższego z 07 listopada 2002 r., sygn. akt II CKN 1397/00, L.). Zaniechanie widywania się spowodowane wzajemnymi zarzutami, nawet jeżeli trwało przez kilka lat, nie może samo przez się być poczytane za uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 28 maja 2013, sygn. akt I ACa 412/13, L.). Umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu oraz czci zostały uregulowane w Kodeksie karnym. Dopuszczenie się tych czynów względem spadkobiercy lub jednej z najbliższych mu osób stanowić może podstawę wydziedziczenia. Wobec nieokreślenia przez ustawę – na potrzeby instytucji wydziedziczenia – pojęcia osoby najbliższej spadkodawcy, ustalenie relacji między spadkodawcą i osobą, wobec której uprawniony do zachowku dopuścił się wskazanych czynów, a w konsekwencji przypisanie jej cechy „osoby najbliższej” spadkodawcy, wymagać będzie każdorazowej oceny uwzględniającej okoliczności konkretnego wypadku. Jedynie posiłkowo można

sięgnąć do podobnych określeń funkcjonujących w prawie, na przykład art. 691 k.c., art. 115 § 11 k.k., nie traktując zawartych tam uregulowań jako zawsze adekwatnych do badanej sprawy spadkowej. Natomiast cechą uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych można przypisać postępowaniu uprawnionego do zachowku, polegającemu na zaniechaniu wobec spadkodawcy obowiązków alimentacyjnych, opieki, niezbędnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, obowiązków wynikających z umowy dożywocia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził istnienia obiektywnych przesłanek przemawiających za skutecznym wydziedziczeniem. Zdaniem Sądu należy wziąć pod uwagę całościową ocenę zachowania powoda wobec spadkodawcy, wagę zarzucanych mu uchybień, a z drugiej strony uwzględnić przyczyny leżące po stronie samego spadkodawcy. Należy uznać, że powód dochował starań o utrzymywanie kontaktów z ojcem. Natomiast zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania zachowania powoda wobec spadkodawcy za negatywne, a tym bardziej wrogie. Nie stanowią takiego zachowania obiektywne trudności w utrzymywaniu intensywnych kontaktów rodzinnych z ojcem, związanych zarówno z odległością miejsca zamieszkania jak i ze stanem jego własnego zdrowia oraz koniecznością zapewnienia opieki swoim dzieciom i żonie. Zdaniem Sądu, do zerwania kontaktów między powodem a ojcem przyczyniło się bardzo istotnie zachowanie samego spadkodawcy, poczynając od zachowania, które legło u podstaw orzeczenia jego rozwodu z matką powoda E. J., poprzez konflikty, a skończywszy na unikaniu utrzymywania kontaktów z powodem, w późniejszych latach. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że spadkodawca przywiązywał istotną wagę do utrzymywania kontaktów z powodem, że do tych kontaktów dążył i cierpiał z powodu ich braku oraz, że to powód prezentował względem niego lekceważącą i rażącą naganną postawę, co pozwoliłoby przyjąć, że to on doprowadził w uporczywy sposób do ustania tych relacji ze spadkodawcą. Świadek E. J. potwierdziła, że powód próbował nawiązać kontakt z ojcem, szczególnie w związku z ważnymi wydarzeniami w ich rodzinie, takimi jak: ślub córki lub chrzciny wnuczki, w których spadkodawca chętnie uczestniczył. Fakt uczestnictwa spadkodawcy w tych uroczystościach potwierdziła również pozwana I. J..

Również twierdzenie pozwanej I. J., iż przyczyną wydziedziczenia było pobicie spadkodawcy przez syna nie zasługuje na uwzględnienie. Powołana w sprawie świadek B. Z., zeznała, iż to spadkodawca twierdził, że pobił go syn. Nie była świadkiem zdarzenia. Nigdy nie widziała też, żeby pomiędzy synem a ojcem dochodziło do rękoczynów. Świadek M. Ż. zeznała natomiast, że spadkodawca nadużywał alkoholu. Od M. H., już nieżyjącego, który przyjechał do powoda, myśląc, że wrócił już z urlopu, dowiedziała się, że A. J. upadł i rozbił sobie głowę. M. H. udzielił mu pomocy. Zeznaniami tym Sąd dał wiarę, uznając je za spójne i wzajemnie się uzupełniające. Jedynie pozwana I. J. twierdziła, że była świadkiem pobicia męża. Jej zdaniem powód pobił ojca, bo ten nie zgadzał się na remonty, które powód przeprowadzał. Zeznania te Sąd uznał za niewystarczające, albowiem nie znalazły one potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym. Zdaniem Sądu fakt pobicia, oraz to czy miał on faktycznie miejsce czy też nie, nie został potwierdzony. Nie może świadczyć o jego zaistnieniu załączony do testamentu dokument w postaci świadectwa sądowo-lekarskich oględzin ciała z 21 sierpnia 1986.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika aby zachowania powoda względem spadkodawcy uzasadniały wydziedziczenie. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż zapis zawarty w testamencie z 11 lutego 2009, a dotyczący wydziedziczenia powoda należało uznać za nieskuteczny.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II. sentencji wyroku uzasadnia treść art. 98 § 1 k.p.c., wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej I. J. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, na które składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013, poz. 461) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Z uwagi natomiast na to, że powód w niniejszej sprawie został całkowicie zwolniony od kosztów sądowych, a nie było podstaw do obciążenia brakującymi kosztami strony przeciwnej, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), kosztami tymi należało obciążyć Skarb Państwa, o czym Sąd orzekł jak w punkcie III. sentencji wyroku.